

STANOWISKO NR 12/2024-2028
KONFERENCJI REKTORÓW UNIWERSYTETÓW POLSKICH
z dnia 19 czerwca 2026 roku
w sprawie planowanych zmian w dostępie do konkursów NCN

Konferencja Rektorów Uniwersytetów Polskich z dużym zaniepokojeniem postrzega ogłoszone przez Radę Narodowego Centrum Nauki plany wprowadzenia od 2027 i 2028 roku nowych ograniczeń dotyczących udziału naukowców w konkursach NCN. Rozumiemy trudną sytuację wynikającą z wieloletniego niedofinansowania badań podstawowych, rosnącej liczby składanych wniosków, a zatem i wzrastającego obciążenia ich obsługi oraz rosnących kosztów prowadzenia badań. Nie podzielamy jednak przekonania, że właściwą odpowiedzią na te problemy jest ograniczanie dostępu do konkursów grantowych dla aktywnych badaczy.

Proponowane zmiany oznaczają odejście od jednej z podstawowych zasad, na których przez lata budowano system finansowania nauki w Polsce – zasady otwartej konkurencji opartej na jakości pomysłów badawczych. Zamiast zwiększać szanse na finansowanie najlepszych projektów, proponowane rozwiązania zmniejszają liczbę osób mogących ubiegać się o środki. W praktyce nie rozwiązują więc problemu niedostatecznego finansowania nauki, lecz administracyjnie ograniczają liczbę uczestników konkursów. Zwiększanie współczynnika sukcesu w konkursach grantowych nie może odbywać się kosztem podstawowej zasady premiowania najlepszych pomysłów.

Bardzo krytycznie należy ocenić propozycję wprowadzenia zasady, zgodnie z którą ta sama osoba będzie mogła być kierownikiem tylko jednego wniosku składanego do NCN w ciągu roku kalendarzowego. Rozwiązanie to stanowi istotne ograniczenie swobody prowadzenia działalności naukowej i nie znajduje uzasadnienia w specyfice współczesnych badań. Najbardziej aktywni naukowcy bardzo często równolegle rozwijają kilka niezależnych kierunków badawczych, współpracują z różnymi zespołami oraz przygotowują projekty adresowane do różnych konkursów. Narzucenie limitu jednej aplikacji rocznie wymusza sztuczny wybór między projektami, które powinny być oceniane wyłącznie na podstawie ich jakości naukowej.

W praktyce nowe przepisy mogą prowadzić do powstania faktycznej karencji grantowej. Naukowiec, którego projekt nie uzyska finansowania, będzie musiał często czekać kolejny rok, zanim będzie mógł złożyć kolejną aplikację. Przy obecnych wskaźnikach sukcesu oznacza to znaczące spowolnienie rozwoju programów badawczych, ograniczenie ciągłości pracy zespołów oraz zmniejszenie stabilności ścieżek kariery naukowej. Szczególnie dotkliwe konsekwencje mogą odczuć badacze znajdujący się na etapie budowania własnych grup badawczych, dla których regularne aplikowanie o środki jest warunkiem rozwoju naukowego i organizacyjnego, a dbanie o grupę poprzez jak najbardziej efektywne zdobywanie finansowania projektów jest elementem ocenianym w ich ścieżkach kariery. Proponowane rozwiązania utrudnią również realizację

własnych pomysłów osobom mniej doświadczonym lub ze słabszych ośrodków, które często odnoszą sukces dopiero po czwartej czy piątej korekcie wniosku – dla nich oznacza to średnie wydłużenie czasu oczekiwania na swój projekt o kilka lat, czyli okres, po którym realizacja ambitnych celów może ulec całkowitej dezaktualizacji.

Jeszcze większe wątpliwości budzi propozycja uzależnienia możliwości składania kolejnych wniosków w konkursie OPUS od wcześniejszego złożenia aplikacji do Europejskiej Rady ds. Badań Naukowych (ERC). Trudno oprzeć się wrażeniu, że proponowany mechanizm opiera się na błędnym założeniu, iż wzrost liczby wniosków składanych do ERC automatycznie przełoży się na wzrost liczby przyznanych grantów. Granty ERC należą do najbardziej konkurencyjnych instrumentów finansowania badań na świecie. O sukcesie decyduje nie sam fakt złożenia wniosku, lecz wyjątkowa jakość projektu, dorobek naukowy kierownika, międzynarodowa pozycja badawcza oraz odpowiednie wsparcie instytucjonalne. Wprowadzenie obowiązku składania aplikacji ERC jako warunku dostępu do konkursu OPUS będzie prowadzić do składania licznych wniosków przygotowywanych wyłącznie w celu spełnienia wymogu formalnego. Takie działania nie zwiększą skuteczności polskich naukowców w konkursach ERC, zwiększą za to obciążenie administracyjne uczelni, instytutów badawczych i samego systemu oceny ERC oraz doprowadzą do ponownego, fatalnego w skutkach kojarzenia wniosków polskich naukowców ze słabą jakością merytoryczną projektów.

Warto również podkreślić, że proponowane rozwiązanie odwraca naturalną logikę rozwoju kariery grantowej. Doświadczenie zdobywane podczas realizacji grantów krajowych stanowi podstawę późniejszego ubiegania się o najbardziej prestiżowe granty europejskie, jednak założenie, że każdy, kto zrealizował dwa projekty OPUS, dojrzał do aplikowania o grant ERC Advanced lub Synergy (praktycznie tylko te granty będą dostępne dla aplikujących), jest błędne. Konkurs OPUS przez lata pełnił rolę kluczowego instrumentu budowania potencjału naukowego polskich badaczy. Trudno zaakceptować sytuację, w której krajowa agencja finansująca badania uzależnia dalszy dostęp do własnych konkursów od wcześniejszego udziału w programie, który z definicji jest przeznaczony dla wąskiej grupy najbardziej rozpoznawalnych naukowców w Europie. To ERC powinno oczekiwać doświadczenia zdobytego dzięki skutecznej realizacji grantów krajowych, a nie NCN powinno wymagać doświadczeń związanych z ERC jako warunku korzystania z krajowego systemu finansowania badań. Mechanizmy zachęcania polskich badaczy do aplikowania w konkursach na poziomie europejskim muszą mieć inną, bardziej adekwatną formę.

Niepokój budzi także uzasadnienie proponowanych zmian. Z przedstawionego komunikatu wynika, że jednym z głównych celów jest ograniczenie liczby składanych wniosków oraz zwiększenie wskaźników sukcesu. Tymczasem celem polityki grantowej nie powinno być poprawianie statystyk poprzez redukcję liczby osób uprawnionych do udziału w konkursach. Wysoki wskaźnik sukcesu nie jest wartością samą w sobie. Jest jedynie konsekwencją odpowiedniego poziomu finansowania i właściwych proporcji między budżetem a liczbą wysokiej jakości projektów. Nie można uznać za sukces sytuacji, w której wskaźnik sukcesu wzrośnie dlatego, że część naukowców zostanie administracyjnie pozbawiona możliwości składania

wniosek. Taki rezultat nie będzie świadczył o poprawie jakości systemu, lecz o zmniejszeniu jego dostępności. W efekcie Polska może utracić wiele wartościowych projektów badawczych, które nigdy nie zostaną poddane ocenie eksperckiej wyłącznie dlatego, że ich autorzy nie będą mogli ich zgłosić. Niskie wskaźniki sukcesu nie obciążają działalności Narodowego Centrum Nauki (podobnie jak niskie wskaźniki sukcesu nie obciążają ERC) – przeciwnie, w ewidentny sposób wskazują na błędną politykę państwa w zakresie finansowania badań naukowych. Liczby te mogą być zatem dodatkowym argumentem w rozmowach o zwiększenie finansowania NCN.

Podnoszony przez NCN ewentualny argument o braku możliwości obsługi administracyjnej zbyt dużej liczby wniosków również nie może stanowić podstawy do wprowadzania nieracjonalnych barier w dostępie do konkursów. Koszty zatrudnienia dodatkowych osób wspierających proces obsługi wniosków nie wydają się szczególnie wysokie w kontekście wyższej wartości, jaką jest wybór najlepszych projektów. Z pewnością Narodowe Centrum Nauki znajdzie rozwiązanie tego problemu, jeśli liczba wniosków nadal będzie rosła – to przecież rosnąca liczba świetnych aplikacji jest realnym wyznacznikiem sukcesu NCN, a nie wskaźniki sukcesu w poszczególnych konkursach.

Proponowane regulacje mogą również prowadzić do szeregu nieprzewidzianych skutków. Można spodziewać się wzrostu liczby sytuacji, w których formalnym kierownikiem projektu będzie osoba inna niż faktyczny lider naukowy przedsięwzięcia, nie mająca odpowiednich kompetencji kierowniczych, występująca w tej roli jedynie w celu zadośćuczynienia restrykcjom formalnym. Może to prowadzić do zniekształcenia odpowiedzialności za realizację badań oraz osłabienia przejrzystości systemu grantowego. Ograniczenia administracyjne często nie wyeliminują aktywności grantowej, lecz sprowokują poszukiwanie sposobów obchodzenia nowych przepisów.

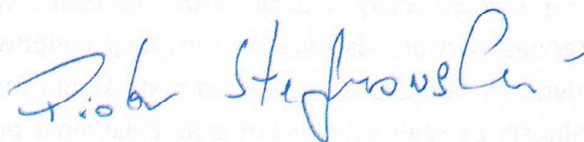
Negatywne skutki odczuwają również uczelnie i instytuty badawcze. W ostatnich latach polskie jednostki naukowe zainwestowały ogromny wysiłek organizacyjny i finansowy w rozwój kultury grantowej. Powstały wyspecjalizowane centra wsparcia projektów, programy mentoringowe, szkolenia dotyczące konkursów NCN i ERC oraz systemy zachęt dla naukowców aplikujących o finansowanie. Przez lata zachęcano badaczy do aktywności grantowej, budowania doświadczenia, świadomego wyboru źródeł finansowania i regularnego składania projektów. Obecnie proponowane regulacje wysyłają sygnał przeciwny: aktywność grantowa staje się problemem, który należy ograniczać, a agencje ERC i NCN należy wybierać stosując kryterium „raz jedna, raz druga”.

Jest oczywiste, że źródłem obecnych trudności nie jest nadmierna liczba dobrych projektów badawczych, lecz niedostosowanie budżetu NCN do potrzeb rozwijającego się środowiska naukowego. Ograniczanie dostępu do konkursów nie usuwa przyczyn problemu. Powoduje jedynie przeniesienie kosztów niedofinansowania systemu na naukowców i instytucje badawcze.

W naszej ocenie Narodowe Centrum Nauki powinno pozostać instytucją wspierającą rozwój nauki poprzez otwartą i uczciwą konkurencję projektów badawczych. Rolą NCN jest identyfikowanie oraz

finansowanie najlepszych pomysłów naukowych, a nie ograniczanie liczby potencjalnych uczestników konkursów. Jeżeli konieczne są działania naprawcze, powinny one koncentrować się na zwiększeniu finansowania badań, usprawnianiu procedur oceny oraz tworzeniu zachęt do aplikowania o granty europejskie, a nie na wprowadzaniu barier administracyjnych ograniczających dostęp do krajowego systemu grantowego.

Konferencja Rektorów Uniwersytetów Polskich przez lata postrzegała Narodowe Centrum Nauki jako jedną z najważniejszych instytucji polskiego systemu nauki. Środowisko akademickie wielokrotnie wspierało NCN, podkreślając znaczenie jego autonomii, eksperckiego charakteru i stabilności działania. Tym większe zaniepokojenie budzi sytuacja, w której tak istotne zmiany dla naukowców i instytucji badawczych zostały przedstawione bez uprzedniego wypracowania szerokiego porozumienia ze środowiskiem. W związku z powyższym Konferencja Rektorów Uniwersytetów Polskich apeluje do Rady NCN o odstąpienie od proponowanych rozwiązań lub ich gruntowne przepracowanie w ramach szerokich konsultacji ze środowiskiem naukowym. Zmiany dotyczące najważniejszej polskiej agencji finansującej badania powinny wzmacniać potencjał polskiej nauki, a nie ograniczać możliwości jej rozwoju.



Prof. dr hab. Piotr Stepnowski
Przewodniczący KRUP
Rektor Uniwersytetu Gdańskiego

Przewodniczący KRUP
Prof. dr hab. Piotr Stepnowski
Rektor Uniwersytetu Gdańskiego
ul. Jana Bażyńskiego 8
80-309 Gdańsk
Tel. 58 523 24 07
e-mail: rektor@ug.edu.pl

Biuro KRUP
Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu
ul. Uniwersytetu Poznańskiego 8
61-714 Poznań
tel. 61 829 15 94
e-mail: monikas@amu.edu.pl

www.krup.edu.pl